

Warszawa

Recenzja pracy doktorskiej oraz dorobku
artystycznego i dydaktycznego
mgr Agnieszki Podkówki
do przewodu o nadanie stopnia
doktora sztuki: w dziedzinie sztuk filmowych
na Wydziale Operatorskim i Realizacji Telewizyjnej
Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Teatralnej i
Telewizyjnej im. Leona Schillera w Łodzi.

Do napisania recenzji otrzymałem następujące materiały:

- Widowisko telewizyjne pt. „Wspólna kamienica” jako pracę praktyczną.
- Pracę teoretyczną pt. „Między fikcją a prawdą” (29`59”).
- Curriculum Vitae – Agnieszka Magdalena Podkówka (67 str.).
- Recenzje i wycinki prasowe opisujące dorobek artystyczny.

Kilka uwag tytułem wstępu.

W swoim dorobku recenzenckim mam kilkanaście recenzji prac doktorskich i kilka recenzji do przewodów habilitacyjnych. W większości były to oceny dorobku artystów, których twórczość doskonale znałem, z którymi często konkurowałem zawodowo, a niektórzy byli nawet moimi absolwentami.

W przypadku recenzji dorobku artystycznego Pani Agnieszki Podkówki jestem zdany na opinie innych osób, np. niezmiernie bogaty wybór recenzji i wycinków prasowych z jej wystaw i realizacji plastycznych w Polsce i we Włoszech, które przedstawia w materiałach doktoranckich dla recenzentów. Po ich przeczytaniu mogę tylko żałować, że nie było mi dane zobaczyć prac Pani Agnieszki. Należy podkreślić, że w swojej pracy teoretycznej cytuje ona też recenzje krytyczne i stara się z nimi polemizować.

Kolejnym źródłem wiedzy o jakości dorobku artystycznego Pani Agnieszki Podkówki jest decyzja Rady Wydziału Operatorskiego i Realizacji Telewizyjnych, która z właściwą sobie skrupulatnością i wnikliwością pochylili się nad dorobkiem kandydatki, kwalifikując ją na studia doktoranckie. Znam to z autopsji z czasów mojego przewodu doktorskiego. Gwarantem wysokiej jakości dorobku pani Podkówki jest także osoba promotora jej pracy doktorskiej, prof. dr hab. Elżbiety Protakiewicz.

Ocena dorobku artystycznego.

Pani Agnieszka Podkówka, podobnie jak wielu młodych ludzi na Zachodzie, pierwszy rok po otrzymaniu tytułu plastyka wystawiennika w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Łodzi poświęciła na poznawanie świata. Jej wyborem były Włochy, ich kultura i sztuka oraz język. Po powrocie do Polski w 1993 r. podjęła studia na Wydziale Grafiki i Malarstwa w Akademii Sztuk Pięknych im W. Strzemińskiego w Łodzi. W roku 1998 kończy studia magisterskie z oceną bardzo dobrą. W swojej pracy doktorskiej panujące wtedy w łódzkiej Akademii trendy poddaje krytycznej ocenie.

W tym samym czasie dostaje stypendium Fundacji Guggenheima w Peggy Guggenheim Collection w Wenecji.

Po powrocie bierze udział w wielu wystawach zbiorowych i indywidualnych, rozwijając swoje umiejętności malarskie i fotograficzne. W roku 2001 otrzymuje stypendium Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Instytutu Kultury Włoskiej i studiuje na Wydziale Malarstwa w Akademii Sztuk Pięknych w Wenecji. W 2005 r. rozpoczyna studia w PWSTviT im. Leona Schillera w Łodzi na Wydziale Operatorskim i Realizacji Telewizyjnej, które kończy w 2011 z oceną celującą.

Ważne, moim zdaniem, dla zrozumienia dalszej drogi artystycznej Pani Agnieszki Podkówki są dwie wystawy: „Obrazki” – wystawa malarstwa z roku 1999 i „Zbudowane na wodzie” – malarstwo, instalacja, video z roku 2004.

Pierwsza to wyraz buntu artystki wobec rozwijanego w kręgu łódzkiej ASP kultu formy abstrakcyjnej. Recenzenci wystawy, bezradni w swoich ocenach, szukali źródeł inspiracji tego malarstwa w twórczości najróżniejszych artystów – od Andrzeja Wróblewskiego po Dudę-Gracza. Abstrahując od tych mało rozsądnych ocen, należy stwierdzić, że autorka jasno zdefiniowała w obrazach swoje społeczne, paradoksalne zainteresowania, co nie przeszkadzało jej w poszukiwaniach formalnych.

Druga wystawa – owoc pięcioletniego pobytu w Wenecji – potwierdza wcześniejsze zainteresowania autorki, ale zostają one wzbogacone o nowe formy z pogranicza videoartu i filmu.

Już w okresie studiów w ASP doktorantka interesuje się fotografią i scenografią filmową, a naturalnym efektem tych zainteresowań są studia na wydziale operatorskim PWSTviT w Łodzi, które kończy z w 2011 r. filmem dyplomowym „Serenissima”.

W roku 2011 Pani Agnieszka Podkówka rozpoczyna studia doktoranckie w PWSTviT. Jak pisze w swoim życiorysie: „W tym roku postanowiłam zakończyć moje małżeństwo i związać się na stałe z Polską. Obecnie pracuję w ramach projektu, organizowanego przez Muzeum Historii Polski, nad zdjęciami do filmu dokumentalnego pod roboczym tytułem „Siewca”, pod opieką Macieja Drygasa i Doroty Wardęszkiewicz.

Nie mam żadnej wiedzy na temat tego projektu a doktorantka nie udzieliła mi żadnych informacji, mimo moich próśb, ale moja wiara w Maćka Drygasa jako opiekuna tego projektu jest bezgraniczna. Maćku, cały twój klan, łącznie z Vitą, pozdrawiam!

Opinie o pracy praktycznej zgłoszonej jako praca doktorska.

Nie tylko dla mojego pokolenia operatorów Łódź to swoista „ziemia obiecana”, obiekt naszych ćwiczeń fotograficznych, inspiracja etiud operatorskich, scenografia filmów dyplomowych. W archiwum szkoły filmowej są prace wybitnych twórców, którzy w trakcie studiów wiele uwagi poświęcili temu miastu. Nic dziwnego, że Pani Agnieszka Podkówka, w której twórczości miasto jest ważnym elementem i źródłem natchnienia, sięga do tego archiwum i materiały z niego stanowią integralną część jej pracy doktorskiej. W eksplikacji pisze: „utkwiał mi w pamięci klimat tych zdjęć, obrazy miasta, atmosfera.... Na czarno białych zdjęciach objawia się szczególna poetyka, sacrum i profanum miasta. Ta niezwykłość tworzyła inspirację dla młodych reżyserów i operatorów. Stawała się koniecznością zatrzymania brzydoty, która ciągle trwa”.

W swojej rozprawie doktorskiej pt. „Wspólna kamienica, między fikcją a prawdą. Bohater dokumentalny w filmie fabularnym” autorka wymienia dokumenty, które stały się inspiracją dla „stworzenia opowiadania o tęsknocie za nieistniejącą już rzeczywistością” – „Popart” T. Wiszniewskiego, „Miejsce” L. Wosiewicza, „Jutro” W. Wiszniewskiego, „Śródmieście Łodzi” J. Matuli – oraz trzy, które miały szczególny wpływ na jej „opowiadanie o sentymentalnym powrocie po latach”: „Chwilowe spotkania” J. Marczewskiego, „Powrót” S. Guedel i „Wróblewskiego godzina 13:00” N. Korynckiej.

Mimo tych deklaracji nie trudno jednak zauważyć w pracy doktorskiej Pani Podkówki dominujący wpływ „Ziemi obiecanej” Wajdy. Próba konfrontacji wajdowskiej aktorskiej trójki z trójką aktorek „Wspólnej kamienicy” dobrze świadczy o ambicjach, ale też o predyspozycjach reżyserskich autorki. Panie Cieślak, Szykulska i Marcheluk, obsadzone bezbłędnie, tak bardzo fascynują autorkę, że poświęca im całą uwagę. Moim zdaniem nadmierną bo wołał bym w filmie Pani Agnieszki więcej nostalgii wizualnej, tej Łodzi ze zdjęć Krzyśka Ptaka czy Darka Kuca.

Oglądając film „Wspólna kamienica”, mam wrażenie, że doktorantka, która w swej twórczości łączy różne elementy współczesnej cywilizacji obrazowej, postanowiła tym razem udowodnić, że opanowała rzemiosło filmowe i potrafi się nim posługiwać tak jak pędzlem i paletą czy aparatem fotograficznym.

Praca doktorska Pani Podkówki jest starannie przygotowana. Scenariusz, obsada, wizualizacja oraz montaż i dźwięk współgrają ze sobą, tworząc w efekcie etiudę, którą ogląda się z zainteresowaniem, a której obrazy cieszą wzrok trochę staroświecką galanterią. Widać starania, by kadry były, jak pisze doktorantka w swojej pracy teoretycznej: „pełne treści, zarazem niedomówień, wreszcie «opowiadania» poza sferą peryferyjną, która wyznacza tajemnice, przestrzeń, czas... Interesowały mnie emocje i to, czego nie uchwyci niewprawne ludzkie oko, w przeciwieństwie do «wszechwidzącej» kamery”. Świadome użycie konwencji czarno – białych zdjęć dobrze świadczy o doświadczeniach wyniesionych ze studiów na wydziale Grafiki i Malarstwa ASP w Łodzi.

Szkoda tylko, że bohaterki jej etiudy to raczej wnuczki Karola Borowieckiego, Moryca Welta i Maksa Bauma niż babcie Pani Agnieszki i jej rówieśniczek, a dawna Łódź w jej filmie to raczej „ziemia obiecana” z Reymonta, a nie z naszych szkolnych wspomnień.

Podobnie mam wrażenie, że „Ludzie w tramwaju” i „Kibice Widzewa” w obrazach malarskich doktorantki są bardziej fascynujący niż „Dziewczyna pokazująca fuck” z filmu „Wspólna kamienica”. I jestem przekonany, że o takim obrazie społeczności miasta Pani Agnieszka będzie nam opowiadać w swojej twórczości w przyszłości.

Na koniec, przy ocenie pracy Pani Podkówki należy wziąć pod uwagę to, że doktorantka wybrała specjalizację „Realizacja telewizyjna” i pod tym kątem spojrzeć na jej widowisko.

Estetyka obrazu telewizyjnego dynamicznie się zmienia, trudno więc określić jego stałe cechy charakterystyczne. Dawniej telewizja czerpała z doświadczeń filmu, dziś to film często korzysta z dokonania telewizji, a jest grupa teoretyków, która uważa, że współczesny, wielkoformatowy obraz telewizyjny jest bliższy widzeniu naturalnemu niż obraz kinowy.

Nie czuję się kompetentny, by rozstrzygnąć ten dylemat, mogę tylko stwierdzić, że kameralność inscenizacji, kamera bliska aktorów, narracja oparta na refleksji to tradycyjne cechy przekazu telewizyjnego i tym pryncypiom doktorantka jest wierna.

Ocena rozprawy doktorskiej pt. „Wspólna kamienica, między fikcją a prawdą. Bohater dokumentalny w filmie fabularnym”.

Rozprawa doktorska Pani Agnieszki Podkówki to swoisty manifest artystyczny, w którym autorka jasno określa swoje credo twórcze. Przeciwstawia się temu, co nazywa formalizmem łódzkiej ASP, wywodzącym się z tradycji unizmu Strzemińskiego i Kobra, który – jak twierdzi autorka – „miał na celu zerwanie z wszelkiego rodzaju opowiadaniem poprzez przedmiot czy jakąkolwiek formę przedstawiającą”.

Doktorantka ma prawo do własnej oceny roli Strzemińskiego w czasach socrealizmu, ale wywodzenie jej z twórczości Majakowskiego i jego wiersza „Lewą marsz” uważam za ideologiczne nadużycie. Przedstawioną przez autorkę ocenę awangardy lat dwudziestych łatwo skonfrontować z losami Strzemińskiego w PRL, które pokazał Wajda w swoich „Powidokach”.

Pasja społecznikowska autorki każe jej w kolejnych akapitach swojej pracy rozprawić się z „postmodernizmem”, w których więcej jest emocji niż chłodnej analizy naukowej. Temperament polemiczny widoczny w tej pracy prowadzi do ocen często uproszczonych i bardzo osobistych. Przykładem tego może być żarliwa afirmacja tradycyjnego języka filmowego:

„Język postmodernizmu nie był już tak mocny i przekonujący, żeby oddać klimat czasów czy ogólnie panujących nastrojów społecznych. To spowodowało imperatyw rejestracji filmowej, która umiała godzić różne dziedziny sztuk wizualnych i od początku istnienia kina dźwiękowego i dalej stoi na tych samych fundamentach narracji i gramatyki języka filmowego”.

Dwa kolejne rozdziały pracy poświęca autorka dość szczegółowemu opisowi swojej drogi twórczej. Epizod wenecki (Rozdział II „Poszukiwanie bohatera”) i studia w łódzkiej szkole (Rozdział III „Nowa Szkoła, Nowe Formy”) są dobrą eksplikacją dla kolejnych rozdziałów, w których autorka opisuje, jak krystalizował się pomysł jej filmu doktoranckiego i jak przebiegała jego realizacja.

W podsumowaniu swojej pracy autorka pisze: „Kino za pomocą środków wyrazu opowiada o złożoności ludzkich postaw i miejscach, które je tworzą, weryfikują, akceptują bądź negują. Wszystko podlega głębokiej analizie opartej na doświadczeniu. Budujemy je przez obserwację, rozmowę, przeżycie, powtarzalność... empatię, kreację, zapamiętywanie i emocję”.

W świetle tego twierdzenia oraz całej pracy doktorskiej Pani Agnieszki Podkówki mam wrażenie, że podtytuł jej pracy – „Bohater dokumentalny w filmie fabularnym” – odnosi się też do samej doktorantki.

Mimo kilku krytycznych uwag uważam, że zgodnie z kryteriami określonymi w Ustawie z dnia 14 marca 2003 roku, w tym art. 13.1(z późniejszymi zmianami), o stopniach i tytułach naukowych oraz o stopniach i tytułach w zakresie sztuki, zarówno praca teoretyczna jak i praktyczna przedstawione przez mgr Agnieszkę Podkówkę jako praca doktorska odpowiada wymogom stawianym pracy doktorskiej, a nadanie jej stopnia doktora sztuki w dziedzinie sztuki filmowe uważam za uzasadnione.

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'Andrzej Ramlau', written in a cursive style.

dr hab. Andrzej Ramlau